O R Z E C Z N I C T W O
TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B **Warszawa, dnia 7 czerwca 2016 r.** **Pozycja 405**

POSTANOWIENIE
z dnia 1 czerwca 2016 r.
Sygn. akt Ts 361/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Tuleja – przewodniczący i sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Andrzej Wróbel,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej B.M. w sprawie zgodności:

art. 398^6 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz.101, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.),

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 6 listopada 2015 r. (data nadania) B.M. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 398^6 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993.61.284, ze zm.). Przepis ten skarżący zakwestionował „w zakresie, w jakim dopuszcza odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na nieuzupełnienie braku formalnego polegającego na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie, w której wartość przedmiotu zaskarżenia nie ma znaczenia dla rozpoznania i rozstrzygnięcia skargi".

Skarga została wniesiona w związku z następującą sprawą. Skarżący był uczestnikiem postępowania o rozgraniczenie. Złożona przez niego skarga kasacyjna od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z lipca 2014 r. została odrzucona przez ten sąd postanowieniem z lutego 2015 r. Sąd stwierdził bowiem, że skarżący nie usunął wszystkich braków skargi kasacyjnej, tj. nie dołączył odpowiedniej liczby (wskazanej w wezwaniu) pism z podaniem wartości przedmiotu zaskarżenia. Skarżący wniósł w związku z tym zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, które zostało oddalone przez Sąd Najwyższy postanowieniem z czerwca 2015 r.

Skarżący wskazuje, że wskutek nadmiernego formalizmu został pozbawiony prawa do rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. W jego ocenie brak formalny, do którego uzupełnienia został wezwany, nie wpływał na możliwość rozpoznania sprawy, ponieważ wartość przedmiotu zaskarżenia nie warunkowała w jego sprawie ani dopuszczalności skargi kasacyjnej, ani wysokości opłaty od niej, ani wysokości kosztów zastępstwa procesowego. Podkreśla on przy tym, że ani sąd I instancji, ani sąd II instancji na etapie rozpoznawania apelacji nie wymagały od niego podania wartości przedmiotu zaskarżenia. Jego zdaniem konsekwencje nieuzupełnienia tego braku w postaci odrzucenia skargi kasacyjnej są nieadekwatne i nieproporcjonalne do celu, jakiemu przepisy dotyczące wymogów formalnych mają służyć, co przesądza o naruszeniu zasady sprawiedliwości proceduralnej. Skarżący powołuje się ponadto na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że podstawą odrzucenia środka odwoławczego z powodu nieuzupełnienia braków mogą być tylko takie braki, które uniemożliwiają nadanie mu dalszego biegu. Jak zaznacza, stanowisko takie jest uzasadnione ze względu na to, że zastosowanie do apelacji i skargi kasacyjnej ma art. 130 § 1 k.p.c., zgodnie z którym do uzupełnienia braków formalnych pisma należy wezwać wówczas, gdy pismo z uwagi na te braki nie może otrzymać prawidłowego biegu. Skarżący zauważa, że w postanowieniu wydanym w jego sprawie Sąd Najwyższy „hołduje innej wykładni".

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony wolności lub praw. W świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy są spełnione łącznie następujące przesłanki. Po pierwsze, zaskarżony przepis jest podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej w indywidualnej sprawie skarżącego. Po drugie, skarżący uprawdopodobnił naruszenie swoich konstytucyjnych wolności lub praw wskazanych w skardze. Po trzecie, źródłem naruszenia jest normatywna treść kwestionowanych przepisów, a sposób naruszenia został określony przez samego skarżącego w uzasadnieniu wnoszonej skargi. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia powyższe przesłanki, a także wymagania określone w art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) i czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK z 2015 r.

W myśl zakwestionowanego art. 398^6 § 2 k.p.c.: „Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398^4 § 1, nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną".

Skarżący kwestionuje możliwość odrzucenia skargi kasacyjnej w razie nieuzupełnienia braku formalnego polegającego na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia, w sytuacji gdy wartość ta nie ma znaczenia ani dla stwierdzenia dopuszczalności skargi kasacyjnej, ani dla ustalenia wysokości opłaty od niej. Tymczasem, zgodnie z uzasadnieniem orzeczeń wydanych w sprawie skarżącego, przyczyną odrzucenia skargi kasacyjnej było niezałączenie przez niego odpowiedniej liczby pism z podaniem wartości przedmiotu zaskarżenia, a nie brak wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, skarżący „nie usunął w zakreślonym terminie wszystkich wskazanych w wezwaniu braków usuwalnych, a mianowicie nie sporządził pisma we wskazanej ilości egzemplarzy". Trybunał stwierdza zatem, że art. 398^6 § 2 k.p.c. w zaskarżonym zakresie nie był podstawą odrzucenia skargi kasacyjnej.

Okoliczność powyższa stanowi podstawę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 4 w zw. z art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r.

Niezależnie jednak od powyższego Trybunał odniósł się do innych zarzutów sformułowanych w skardze.

Trybunał przypomina, że do jego kompetencji należy ocena hierarchicznej zgodności norm prawnych. W polskim systemie prawnym skarga konstytucyjna jest bowiem zawsze „skargą na przepis", a nie na jego zastosowanie (zob. postanowienia TK z 13 października 2008 r., SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146 oraz 28 lutego 2012 r., SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; a także wyrok TK z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101). Jeżeli zaś przyczyną naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego jest nie akt stanowienia prawa, lecz akt stosowania prawa lub zachowanie samego skarżącego, to merytoryczne rozpoznanie skargi jest niedopuszczalne.

Tymczasem z rozpatrywanej skargi wynika, że sformułowane w niej zarzuty dotyczą nie treści zakwestionowanego przepisu, lecz błędnego – zdaniem skarżącego – zastosowania prawa przez sądy orzekające w jego sprawie. Świadczy o tym już sama treść skargi, w której skarżący wytyka tym sądom przyjęcie odmiennej wykładni od przedstawionej w innych orzeczeniach. Skarżący przywołuje jako przykład orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odrzucenie środka zaskarżenia z powodu nieuzupełnienia braków formalnych może nastąpić tylko wtedy, gdy brak uniemożliwia nadanie temu środkowi właściwego biegu. Brakiem takim nie jest zaś, jak wprost wynika z jednego z orzeczeń, na które powołuje się skarżący, nieoznaczenie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia, jeśli nie ma ona wpływu na dopuszczalność tego środka zaskarżenia, wysokość opłaty od niego, czy stawkę wynagrodzenia pełnomocnika procesowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2013 r., II UZ 30/13, LEX nr 1619031, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2011 r., sygn. akt I UZ 13/11, LEX nr 1402598). Z uwagi na argumenty sformułowane w treści skargi i orzecznictwo w niej przywołane nie sposób przy tym uznać, że skarżący kwestionuje utrwaloną i konsekwentną praktykę stosowania prawa, która bezspornie ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, co umożliwiałoby poddanie kontroli konstytucyjności normy z niego dekodowanej zgodnie z tą praktyką (zob. np. wyrok TK z 2 czerwca 2009 r., SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83).

Trybunał podkreśla, że nie jest kolejną instancją sądową w strukturze wymiaru sprawiedliwości, jego rolą nie jest również ujednolicanie orzecznictwa sądowego. Trybunał Konstytucyjny jest powołany do orzekania w sprawach konstytucyjności aktów normatywnych w celu wyeliminowania z systemu prawa przepisów niezgodnych z Konstytucją.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że skarżący błędnie zidentyfikował problem konstytucyjny, wiążąc go zasadniczo z praktyką stosowania prawa.

Odnosząc się do wskazanych przez skarżącego wzorców kontroli konstytucyjności kwestionowanych przepisów, Trybunał zwraca uwagę na to, że w trybie skargi konstytucyjnej niedopuszczalne jest wystąpienie o badanie zgodności zaskarżonej regulacji z umowami międzynarodowymi. Przepisy konwencji nie mogą zatem być wzorcem kontroli w tym postępowaniu (zob. wyroki TK z: 17 grudnia 2003 r., SK 15/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 103; 7 marca 2005 r., P 8/03, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 20; 20 listopada 2007 r., SK 57/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 125 oraz 6 października 2009 r., SK 46/07, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 132). Trybunał zwraca również uwagę na to, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wynika prawo do rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie TK z 19 lipca 2005 r., SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87). Przepis ten mógłby być adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjności w sprawie skarżącego tylko w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak w sentencji.